

Sygn. akt V Ca 1312/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	sędzia del. Dorota Walczyk
-----------------	----------------------------

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2023 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) z siedzibą w S. (I.) reprezentowanemu przez (...)spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością Oddział w P. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie z dnia 8 lutego 2022 r., Sygn. akt I C 2003/21

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania ,
- zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 650 zł (sześćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn.akt V Ca 1312/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 grudnia 2019 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od (...) z siedzibą w S. (I.) reprezentowanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w P. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 400 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew (...) z siedzibą w S. (I.) reprezentowanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w P. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 8 lutego 2022 r. sygn. akt I C 2003/21, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie: 1. Zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w S. (I.) reprezentowanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. S. Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 400,00 EUR wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty; 2 oddalił powództwo w pozostałym zakresie; 3. Zasądził od pozwanego (...) z siedzibą w S. (I.) reprezentowanej przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością oddział w P. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.342,00 zł tytułem

zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz 225 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł pozwany zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości. Orzeczeniu temu zarzucił:

– naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zaś dokumentu zatytułowanego Umowa przelewu wierzytelności nr (...), a w konsekwencji poprzez bezpodstawne przyjęcie, że spółka (...) S.A. nabyła wierzytelność przysługującą ewentualnie S. A. na podstawie ww. umowy, podczas gdy brak było jakichkolwiek podstaw aby uznać, że ww. pasażer zawarł ze spółką (...) S.A. umowę przelewu wierzytelności, co skutkowało błędnym przyjęciem, że powód przejął skutecznie wierzytelności przysługującą pasażerowi a w konsekwencji że jest on legitymowany czynnie do występowania z w niniejszym sporze,

– naruszenie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że opóźnienie lotu wynikające z opóźnienia poprzedniego rejsu spowodowanego koniecznością sprawdzenia stanu technicznego samolotu z uwagi na zderzenie z ptakiem maszyny, nie spełnia przesłanek nadzwyczajnych okoliczności określonych w art. 5 ust. 3, oraz że przewoźnik ma obowiązek wykazania dokumentami, że konkretny lot nie mógł w danej chwili się odbyć, podczas gdy na taką interpretację nie pozwala nawet literalne brzmienie tego przepisu,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodu tj. (...) Raport skutkujące nieuzasadnionym przyjęciem, że materiał dowodowy w przedmiotowej sprawie nie potwierdza zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu przepisu art. 5 ust. 3 Rozporządzenia 261/2004, podczas gdy dowody te winny skutkować uznaniem, że opóźnienie skarżonego lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, a co za tym idzie nie powinien ponosić odpowiedzialności z Rozporządzenia (WE) nr 261/2004.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę postanowienia o kosztach postępowania I instancji, poprzez zasądzenie od powoda a rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postpowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie, albowiem zarzuty w części w niej podniesione okazały się zasadne.

Z uwagi, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu według przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy ograniczył uzasadnienie wyroku do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa.

W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, dodatkowo Sąd Okręgowy przyjmuje za dalsze ustalenia zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu, że samolot, który miał wykonywać lot realizowany przez pozwanego wykonywał loty w systemie rotacyjnym oraz że maszyna wykonująca rejs poprzedzający zderzyła się z ptakiem w czasie realizacji lotu. W konsekwencji samolot mający wykonać skarżony rejs był obciążony opóźnieniem wynoszącym ponad 3 godziny. Sąd Rejonowy wywiódł, jednakże wynikające ze stanu faktycznego niewłaściwe wnioski, co skutkowało następczym nieprawidłowym zastosowaniem przepisów prawa materialnego i uznaniem części powództwa.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że spółka (...) S.A. nabyła wierzytelność przysługującą S. A. poprzez zawarcie umowy cesji. Odnosząc się do zarzutu niewłaściwej formy umów cesji Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa cesji nie wymaga formy pisemnej. Co do zasady umowa przelewu może być zawarta w dowolnej formie, w tym w sposób dorozumiany, jednak z treści umowy powinna dać się wyinterpretować wola obu stron.

Z umowy przelewu powinno wynikać przede wszystkim kto jest zbywcą (cedentem), na rzecz kogo roszczenie przenosi (cesjonariusza), jak też jakiej wierzytelności przelew dotyczy. Ponadto w sytuacji, gdy obie strony zgodnie twierdzą, że doszło do przelewu wierzytelności z umowy, i że obie strony miały taki zamiar i cel umowy na względzie - zbędne są rozważania i dokonywanie wykładni oświadczeń woli w tym przedmiocie. Dokonywanie takiej wykładni ma bowiem sens wówczas, gdy stanowiska stron umowy różnią się (por. wyrok SA w Katowicach z 8 marca 2005 r., I ACa 1516/04, Legalis nr 72077). Nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, że umowa cesji, na podstawie której powód nabył dochodzoną wierzytelność zawierała wszystkie niezbędne elementy (określone były strony umowy, wierzytelność za pomocą oznaczenia linii lotniczej, numeru i daty lotu oraz numeru rezerwacji), a oświadczenie woli cedenta (zachowania ujawnione poprzez posługiwanie się środkiem komunikacji elektronicznej) i cesjonariusza (podpis na dokumencie) były zgodne. W myśl zaś art. 77(2) k.c. do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie. Literalne brzmienie tego przepisu prowadzi do wniosku, że możliwość ustalenia osoby składającej oświadczenie nie musi wynikać z treści tego oświadczenia, ale ze sposobu złożenia oświadczenia (np. osobę tę można ustalić za pomocą IP komputera, z którego wysłano informacje). Z dochowaniem formy dokumentowej mamy do czynienia także w przypadku wypełnienia formularza dostępnego na stronie internetowej obejmującego wpis danych pozwalających ustalić tożsamość składającego oświadczenie. Forma dokumentowa nie jest ekwiwalentem formy pisemnej. Podstawowa różnica to brak wymogu złożenia na dokumencie własnoręcznego podpisu.

Z przebiegu niniejszego postępowania wynika, iż umowa podpisana przez cesjonariusza została złożona w odpisie poświadczonym za zgodność z oryginałem przez adwokata wobec czego uznać należało, iż zarzuty skarżącego, odnoszące się do formy umowy są nieuzasadnione. Nie ulega zatem wątpliwości, że wprawdzie nie w formie pisemnej, ale do zawarcia umów cesji doszło. W tych warunkach należało stwierdzić, iż umowa cesji przedstawiona przez stronę powodową, z punktu widzenia formy jej zawarcia, zachowuje kryteria kodeksowej formy dokumentowej, stanowi również dokument, do którego stosuje się przepisy o dokumentach prywatnych, a w tym domniemanie autentyczności podpisu. Umowa cesji zawiera bowiem trwałe przedstawienie znaków językowych w widzialnej postaci.

Dochodzone w przedmiotowej sprawie roszczenie oparte zostało na art. 5 ust. 1 lit. c) w zw. z art. 7 ust. 1 lit. c) Rozporządzenia (WE) Nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) Nr 295/91. Pierwszy z przywołanych przepisów stanowi, iż w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy, mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego, zgodnie z przywołanym wyżej art. 7 Rozporządzenia, który określa wysokość zryczałtowanego odszkodowania.

Jednocześnie, art. 5 ust. 3 Rozporządzenia, stanowi, że opóźnienie (odwołanie) lotu nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść, że odwołanie lub duże opóźnienie lotu było spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego (zob. ETS w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawach połączonych C-402/07 i C 432/07).

Kluczową dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest kwestia czy zderzenie samolotu z ptakiem stanowi nadzwyczajną okoliczność wyłączającą odpowiedzialność odszkodowawczą przewoźnika za opóźnienie lotu. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach niniejszej sprawy należy uznać, iż na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego

opóźnienie rejsu (...) było następstwem zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3. Rozporządzenia nr 261/2004.

W dokumencie pod nazwą „Przykładowa lista nadzwyczajnych okoliczności powstała w wyniku spotkania Krajowych Organów Wykonawczych z dnia 12 kwietnia 2013 roku” do nadzwyczajnych okoliczności zaliczono m.in. zderzenia statku powietrznego z ptakiem, które mogą powodować uszkodzenie, które wymaga niezwłocznego przeglądu/sprawdzenia i ewentualnej naprawy maszyny. W każdym z wymienionych na liście przypadków nadzwyczajnych okoliczności przewoźnik lotniczy musi udowodnić, że nadzwyczajna okoliczność zaistniała oraz wykazać w sposób niebudzący wątpliwości, iż skutkowało ona zakłóceniem lotu. Wykazawszy zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności, przewoźnik lotniczy musi też wyjaśnić (wykazać), jakie racjonalne środki podjął, żeby uniknąć zakłócenia lotu. Egzoneracja jak podkreślił Sąd będzie skuteczna tylko wówczas, gdy przewoźnik wykaże także, że opóźnienia nie dało się uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Sąd Okręgowy w pełni zgadza się również ze stanowiskiem, iż zderzenie z ptakiem stanowi nadzwyczajną okoliczność w rozumieniu rozporządzenia nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91. Nie ulega także wątpliwości, iż na skutek zaistnienia takiego zdarzenia przewoźnik obowiązany jest uruchomić procedury zmierzające do przeglądu technicznego samolotu przez wykwalifikowany personel, by zweryfikować czy maszyna ta może odbyć kolejne loty.

Trybunał przyjął zatem indywidualne i elastyczne pojęcie „racjonalnego środka”, pozostawiając sądowi krajowemu ocenę, czy w okolicznościach danej sprawy można uznać, iż przewoźnik lotniczy podjął dostosowane do sytuacji środki (zob. podobnie wyrok z dnia 12 maja 2011 r., E. i R., C 294/10, EU:C:2011:303, pkt 30).

W przywołanym wyroku Trybunał wskazał nadto, iż art. 5 ust. 3 rozporządzenia nr 261/2004 w związku z motywem 14 tego rozporządzenia należy interpretować w ten sposób, że „racjonalne środki”, jakie przewoźnik lotniczy powinien podjąć w celu zmniejszenia, a nawet wyeliminowania ryzyka zderzenia samolotu z ptakiem i uwolnienia się w ten sposób od obowiązku wypłaty odszkodowania pasażerom na podstawie art. 7 wskazanego rozporządzenia, obejmują stosowanie środków prewencyjnej kontroli występowania ptaków, pod warunkiem że dany przewoźnik lotniczy rzeczywiście może podjąć środki tego rodzaju – zwłaszcza pod względem technicznym i administracyjnym – że środki takie nie wymagają od tego przewoźnika poświęceń, których nie należy od niego wymagać, mając na uwadze możliwości jego przedsiębiorstwa, i że ów przewoźnik wykaże, iż wspomniane środki zostały rzeczywiście podjęte w odniesieniu do lotu, podczas którego doszło do zderzenia z ptakiem, przy czym zbadanie, czy powyższe warunki zostały spełnione, jest zadaniem sądu odsyłającego.

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu pozwalał na uznanie, że opóźnienie rejsu powoła było następstwem zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu art. 5 ust. 3. Rozporządzenia nr 261/2004. Zderzenie statku powietrznego z ptakiem niewątpliwie stanowi okoliczność o charakterze nieprzewidywalnym i zewnętrznym, która nastąpiła bez woli przewoźnika, oraz że pozwany zobowiązany do przeprowadzenia kontroli technicznej samolotu, podjął wszelkie racjonalne środki w celu uniknięcia bądź zminimalizowania opóźnienia kolejnego rejsu. W niniejszej sprawie zaplanowany rejs odbył się w tym samym dniu jedynie z niewielkim opóźnieniem wynoszącym około 3h, a zatem należy uznać, iż pozwany podjął wszelkie racjonalne środki.

Sąd odwoławczy, odmiennie do Sądu pierwszej instancji uznał, iż pozwana wykazała, że zaistniałego opóźnienia nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Zdaniem Sądu Okręgowego nie można też zarzucić przewoźnikowi, że błędnie zaplanował częstotliwość rejsu samolotu. Zasada rotacyjnego korzystania z lotu jest jedyną rozsądną organizacją lotów, również z punktu widzenia konsumenta. W przeciwnym razie, linie lotnicze, celem uniknięcia lub zminimalizowania czasu opóźnienia, musiałyby zabezpieczyć na ewentualne loty inne samoloty, które musiałyby oczekiwać na lotniskach, co generowałoby duże większe koszty działalności przedsiębiorstwa. W

konsekwencji, większe koszty działalności przedsiębiorstwa generowałyby wyższe opłaty za bilety. Zatem, tak przyjęta organizacja transportu lotniczego jest jedyną rozsądną z punktu widzenia ekonomiki przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu II instancji opóźnienie lotu rotacyjnego bezpośrednio poprzedzającego lot powoda z uwagi zderzenie z ptakiem, a w konsekwencji skierowanie maszyny lotniczej na inspekcję jest niewątpliwie „uchwytną przyczyną zewnętrzną”, a ocena związku przyczynowo - skutkowego przy tej organizacyjnej rotacji lotów została wykazana przez pozwaną. Zdaniem Sądu, powyższa przyczyna stanowi okoliczność egzoneracyjną, wyłączającą odpowiedzialność odszkodowawczą względem powoda.

Tym samym uzasadniony okazał się zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 § 1 k.p.c., jak również art. 5 ust. 3 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenie (EWG) nr 295/91.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy stwierdził, że zachodzą podstawy do uwzględnienia apelacji, wobec czego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Konsekwencją wydania orzeczenia reformatoryjnego była konieczność zmiany rozstrzygnięcia także w przedmiocie kosztów postępowania za pierwszą instancję. O kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te złożyła się opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy również orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w wysokości 200 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 450 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 powołanego wyżej rozporządzenia.

Z: (...)